

Dokumentacja złożona do konkursu na kuratorski projekt wystawy w  
Pawilonie Polskim na 16 Międzynarodowej Wystawie Architektury w  
Wenecji w 2018r.

Tytuł: BACK DOOR

Kuratorzy: Ludomir Franczak, Magdalena Franczak, Yael Vishnizki-Levi

## IDEA PROJEKTU

Na świecie obserwujemy powolne zacieśnianie się granic i radykalizację poglądów. Budki strażnicze, przejścia graniczne, szlabany, płoty, zapory, mury, zasieki stają się nie tylko nośnym symbolem, ale fizycznym obiektem architektonicznym, na który coraz częściej napotykamy w przestrzeni publicznej. Jednocześnie żadna z granic nie jest dostatecznie szczelna, aby spełnić powierzoną sobie funkcję – zawsze znajdzie się sposób jej obejścia, lub dziura w płocie, która spowoduje, że niechciane osoby, idee, czy prawa pojawią się w naszym życiu.

Wiara w granicę staje się coraz bardziej widoczna – mieszkańcy nowych osiedli grodzą się przed resztą społeczeństwa, bogatsze kraje próbują uniknąć wpuszczenia obywateli krajów uboższych. Radykalne poglądy coraz mocniej dochodzą do głosu i uszczelniają swoje pozycje nie dopuszczając do jakiegokolwiek dialogu. W wielu dziedzinach życia napotykamy na zaporę. Co jednak, kiedy uda nam się przez nią przedrzeć? Czy rzeczywiście świat po drugiej stronie jest lepszy, a życie wygodniejsze?

Każdy płot można postrzegać z dwóch perspektyw – z jednej strony zabrania wejścia na ogrodzony teren, z drugiej utrudnia wydostanie się z niego. Implozja, jaka następuje w momencie zamknięcia się w obrębie własnych granic – terytorialnych, ideologicznych, czy mentalnych – prędzej, czy później prowadzi do wybuchu, w którym głównymi ofiarami stają się zamknięci wewnątrz obywatele.

Sytuacja taka ma miejsce w wielu dziedzinach naszego życia. Na naszych oczach jednak ta układanka powoli zaczyna się sypać. Zdajemy się dochodzić do momentu eksplozji, której staniemy się głównymi ofiarami. Co zrobić w takiej sytuacji? Budować kolejne zasieki, czy wręcz przeciwnie – otworzyć wentyl bezpieczeństwa i pozwolić ujść nagromadzonemu napięciu?

Proponujemy to drugie wyjście. Back door, to nic więcej jak gest otwarcia tylnych drzwi w Pawilonie Polskim i pozwolenie na wejście na teren Giardini potencjalnym zwiedzającym bez opłacenia biletu i kontroli ze strony „systemu”. Architektoniczny plan polskiego pawilonu staje się narzędziem, za pomocą którego zabieramy głos we współczesnej debacie politycznej i społecznej. Pawilon, zbudowany w 1932 roku, ma na swoim planie tylne drzwi, które nigdy nie stały się częścią żadnej prezentowanej w nim wystawy. Proponujemy, tym razem, umieścić je w centrum uwagi.

Wewnątrz pawilonu pozostawiona zostanie niewielka, darmowa publikacja zawierająca wybór, pozbawionych komentarza, fotografii dokumentujących architekturę polskich przejść granicznych.

## SCENARIUSZ WYSTAWY

Back door jest projektem, który pozbywa się zwyczajowego bagażu związanego z ekspozycją na rzecz pewnej teatralizacji (akcjonizmu) działań. Sceną staje się tu miasto zalane informacjami skierowanymi do turystów. W ramach naszej propozycji przestrzeń ekspozycyjna Pawilonu Polonia, w pierwszej fazie, wypełniona jest egzemplarzami darmowej publikacji, by z czasem opustoszeć. Punktem kluczowym są tu tylne drzwi, prowadzące jednocześnie do wnętrza zamkniętego kręgu Giardini. Ich otwarcie staje się głównym gestem kuratorskim. Oto udostępniamy za darmo, poza systemem, możliwość wejścia na teren wystaw narodowych – wskazujemy dziurę w murze granicznym, stając się jednocześnie terytorium tranzytowym.

W całym przedsięwzięciu kluczowym problemem staje się informacja o możliwości skorzystania z tylnego wejścia. Z jednej strony powinna być ona ogólnodostępna, z drugiej ukryta, przynajmniej w początkowym stadium. Reglamentowanie dostępności do informacji, stworzenie niejako „drugiego obiegu”, w którym będzie ona kolportowana, ma spowodować, że to głównie ludzie dociekliwi i znajdujący się w potrzebie (np. ekonomicznej) są w stanie skorzystać z tej możliwości. Stwarza to też swego rodzaju aurę tajemnicy i półlegalności w ramach której odbywa się całe przedsięwzięcie.

Informacja o otwarciu tylnych drzwi kolportowana będzie w postaci, pojawiających się randomowo, ulotek, wlepek, plakatów i reklamy emitowanej w lokalnym radio. Powstanie również mapa wskazująca dokładną lokalizację drzwi rozdawana wraz z ulotką w okolicach oficjalnego wejścia do Giardini. Nakład materiałów powinien być niewielki, a ilość kolportowanych ulotek nie powinna przekraczać 500 szt. tygodniowo. Przed oficjalnym otwarciem wysłany zostanie newsletter informujący jego odbiorców o możliwości skorzystania z wejścia. Informacje będą rozchodzić się również poprzez osoby, które skorzystały już z oferowanej drogi, a zachęcać będą kolejne.

Ochrona wystawy skupiać się będzie zatem na samych drzwiach, pozostając jednocześnie ukryta tak, aby osoby wchodzące miały wrażenie, że robią to poza kontrolą i trafiają na teren wystawy poprzez opuszczony częściowo budynek. Konieczne zatem będzie zamontowanie kamery monitorującej w głównym holu wystawienniczym.

Same drzwi od strony muru nie powinny wyróżniać się w żaden sposób i po prostu pozostawać otwarte.

Graniczne usytuowanie pawilonu staje się jednocześnie podstawowym nośnikiem symbolicznym proponowanej prezentacji. Samo pomieszczenie ekspozycyjne, którego drzwi są elementem, planujemy, w początkowej fazie trwania Biennale, częściowo zapełnić publikacją dedykowaną tematyce granic Polski w ujęciu architektonicznym. Niewielka książeczka prezentować będzie dokumentacyjne zdjęcia przejść granicznych oraz elementów małej architektury związanych z samą granicą (słupy, zasieki, ogrodzenia).

Polska jest krajem, który ma jedną z najbardziej zróżnicowanych granic w naszej części świata. Z punktu widzenia geograficznego linia przebiega przez pasma górskie, wyżyny, niziny, rzeki oraz morską linię brzegową. Z kolei politycznie jest ona otwarta – niemal porzucona – od strony zachodniej, zaś silnie umocniona we wschodniej części kraju, będąc jednocześnie granicą strefy Schengen i Unii Europejskiej. Przejścia graniczne obecne są na drogach, liniach kolejowych, rzekach, w portach morskich oraz na lotniskach. Co więcej, w procesie historycznym, granica Polski przesuwała się pozostawiając na naszym terenie ślady związane z jej zabezpieczeniem (na Pomorzu, Warmii, Mazurach, Śląsku czy dawnej Galicji). Cała ta różnorodność odzwierciedlona jest w architekturze, która pochodzi z różnych okresów i jest zaprojektowana głównie z myślą o swojej funkcji.

Planujemy przeprowadzenie częściowej inwentaryzacji fotograficznej elementów architektonicznych związanych z granicami, a znajdujących się na terytorium Polski. Wybrane fotografie zostaną użyte w publikacji, która wydrukowana zostanie w 31500 egzemplarzach, co jest ilością odpowiadającą szacunkowej liczbie przekroczeń granicy Polski w ciągu godziny (dane GUS z marca 2017 r. dotyczące roku 2016).

Publikacja rozłożona zostanie na paletach w sali wystawienniczej, zaś zwiedzający będą mieli możliwość zabrania jej ze sobą za darmo, co, w ostatecznym efekcie, pozostawi pustą przestrzeń z otwartymi tylnymi drzwiami, będącymi centralnym punktem prezentacji w Pawilonie Polonia.

## STRESZCZENIE SCENARIUSZA WYSTAWY

Na świecie obserwujemy powolne zacieśnianie się granic i radykalizację poglądów. Budki strażnicze, przejścia graniczne, szlabany, płoty, zapory, mury, zasieki stają się nie tylko nośnym symbolem, ale fizycznym obiektem architektonicznym, na który coraz częściej napotykamy w przestrzeni publicznej. Jednocześnie żadna z granic nie jest dostatecznie szczelna, aby spełnić powierzoną sobie funkcję – zawsze znajdzie się sposób jej obejścia, lub dziura w płocie, która spowoduje, że niechciane osoby, idee, czy prawa pojawią się w naszym życiu.

Wiara w granicę staje się coraz bardziej widoczna – mieszkańcy nowych osiedli grodzą się przed resztą społeczeństwa, bogatsze kraje próbują uniknąć wpuszczenia obywateli krajów uboższych. Radykalne poglądy coraz mocniej dochodzą do głosu i uszczelniają swoje pozycje nie dopuszczając do jakiegokolwiek dialogu. W wielu dziedzinach życia napotykamy na zaporę. Co jednak, kiedy uda nam się przez nią przedrzeć? Czy rzeczywiście świat po drugiej stronie jest lepszy, a życie wygodniejsze?

Każdy płot można postrzegać z dwóch perspektyw – z jednej strony zabrania wejścia na ogrodzony teren, z drugiej utrudnia wydostanie się z niego. Implozja, jaka następuje w momencie zamknięcia się w obrębie własnych granic – terytorialnych, ideologicznych, czy mentalnych – prędzej, czy później prowadzi do wybuchu, w którym głównymi ofiarami stają się zamknięci wewnątrz obywatele.

Sytuacja taka ma miejsce w wielu dziedzinach naszego życia. Na naszych oczach jednak ta układanka powoli zaczyna się sypać. Zdajemy się dochodzić do momentu eksplozji, której staniemy się głównymi ofiarami. Co zrobić w takiej sytuacji? Budować kolejne zasieki, czy wręcz przeciwnie – otworzyć wentyl bezpieczeństwa i pozwolić ujść nagromadzonemu napięciu?

Proponujemy to drugie wyjście. Back door, to nic więcej jak gest otwarcia tylnych drzwi w Pawilonie Polskim i pozwolenie na wejście na teren Giardini potencjalnym zwiedzającym bez opłacenia biletu i kontroli ze strony „systemu”. Architektoniczny plan polskiego pawilonu staje się narzędziem, za pomocą którego zabieramy głos we współczesnej debacie politycznej i społecznej. Pawilon, zbudowany w 1932 roku, ma na swoim planie tylne drzwi, które nigdy nie stały się częścią żadnej prezentowanej w nim wystawy. Proponujemy, tym razem, umieścić je w centrum uwagi.

Wewnątrz pawilonu pozostawiona zostanie niewielka, darmowa publikacja zawierająca wybór, pozbawionych komentarza, fotografii dokumentujących architekturę polskich przejść granicznych.





